

Pokój

Voo Voo

Właśnie dziś rozsypałem się trochę
Zamieniłem się w proszek, pył
Teraz już będę solą w twym oku
Zrobię sobie w nim pokój, tam będę żył

I spod twoich brwi
Rzucę okiem, czy
Widząc świat
Widzisz mnie w nim
Boże, jakbym chciał
Byś dostrzegła, że
Jestem, jakim sam
Chciałbym widzieć się

Potem sam pozbieram się trochę
Gdy pozmiatam ten proszek, dam znać
Myślę, że lepiej by było
Zostać tam, gdzie już byłem
I pójść spać